

KLIMATY

ŚW. ANNY



Nr 634/ 2 maja 2021 ISSN 2080-0010
V Niedziela Wielkanocna

LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Dz 4, 8-12

Czytanie z Dziejów Apostolskich: Kiedy Szaweł przybył do Jeruzalem, próbował przytączyć się do uczniów, lecz wszyscy bali się go, nie wierząc, że jest uczniem. Dopiero Barnaba przygarnął go i zaprowadził do apostołów, i opowiedział im, jak w drodze Szaweł ujrzał Pana, który przemówił do niego, i z jaką siłą przekonania występował w Damaszku w imię Jezusa. Dzięki temu przebywał z nimi w Jerozolimie, z siłą przekonania przemawiając w imię Pana. Przemawiał też i rozprawiał z hellenistami, którzy usiłowali go zgładzić. Bracia jednak, dowiedziawszy się o tym, odprowadzili go do Cezarei i wysłali do Tarsu. A Kościół cieszył się pokojem w całej Judei, Galilei i Samarii. Rozwijał się i żył bogobojnie, i obfitował w pociechę Ducha Świętego.

Oto słowo Boże

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 22 (21), 26b-27. 28 i 30ab. 30c-32

Będę Cię chwalił w wielkim zgromadzeniu
albo: *Alleluja*

Wypełnię moje śluby wobec czcicieli Boga. *
Ubodzy będą jedli i zostaną nasyceni,
będą chwalić Pana ci, którzy Go szukają. *
«Serca wasze niech żyją na wieki».

Przypomną sobie i wrócą do Pana wszystkie krańce ziemi, *
oddadzą Mu pokłon wszystkie szczyty pogańskie.

Jemu się pokłonią wszyscy śpiący w ziemi, *
przed Nim zegną się wszyscy, którzy staną się prochem.

Moja dusza będzie żyła dla Niego, †
potomstwo moje Jemu będzie służyć, *
przyszłym pokoleniom o Panu opowie.
I sprawiedliwość Jego ogłoszą ludowi, †
który się narodzi: * «Pan to uczynił».

DRUGIE CZYTANIE

1 J 3, 18-24

Czytanie z Pierwszego Listu Świętego Jana Apostoła: Dzieci, nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą. Po tym poznamy, że jesteśmy z prawdy, i uspokoimy przed Nim nasze serca.

A jeśli serce oskarża nas, to przecież Bóg jest większy niż nasze serca i zna wszystko. Umilowani, jeśli serce nas nie oskarża, to mamy ufność w Bogu, a o co prosić będziemy, otrzymamy od Niego, ponieważ zachowujemy Jego przykazania i czynimy to, co się Jemu podoba. Przykazanie zaś Jego jest takie, abyśmy wierzyli w imię Jego Syna, Jezusa Chrystusa, i miłowali się wzajemnie tak, jak nam nakazał. Kto wypełnia Jego przykazania, trwa w Bogu, a Bóg w nim; a to, że trwa On w nas, poznajemy po Duchu, którego nam dał.

Oto słowo Boże

SPIEW PRZED EWANGELIĄ

J 15, 4a. 5b

Trwajcie we Mnie, a Ja w was trwać będę. Kto trwa we Mnie, przynosi owoc obfity.

EWANGELIA

J 10, 11-18

Słowa Ewangelii według Świętego Jana: Jezus powiedział do swoich uczniów: «Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który go uprawia. Każdą latorośl, która nie przynosi we Mnie owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfitszy. Wy już jesteście czyszczeni dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. Trwajcie we Mnie, a Ja w was będę trwać. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie – jeżeli nie trwa w winnym krzewie – tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie. Ja jestem krzewem winnym, wy – latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić. Ten, kto nie trwa we Mnie, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. Potem ją zbierają i wrzucają w ogień, i płonie. Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, to proście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni. Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami».

Oto Słowo Pańskie

Intencja różańcowa Kół Żywego Różańca

11.04.2021 - 09.05.2021

Módlmy się, aby Zmartwychwstały Jezus błogosławił naszym domom, rodzinom i bliskim, a nas obdarzył owocami Ducha Świętego.

W Klimatach:

Wilanowska oświata na przełomie XIX i XX w.	2
Królewscy synowie.	3
Życzenia dla Księdza Proboszcza z okazji imienin.	4
Nabożeństwa w pierwszy wtorek, czwartek i piątek miesiąca	4

Nabożeństwa majowe
w dni powszednie
po Mszy św. o godz. 17.00
w niedziele o godz. 17.00

KOMENTARZ

W dzisiejszym pierwszym czytaniu usłyszeliśmy dalszy ciąg historii św. Pawła po jego nawróceniu i chrzcie. Pewnego dnia przybywa do Jerozolimy, aby poznać Apostołów. Niestety ciągle jest traktowany nie jako nawrócony chrześcijanin, ale jako zaciekle prześladowca wyznawców Chrystusa. Na pewno wieści o nawróceniu Szawła dotarły do Jerozolimy, ale nie chciano im wierzyć. Wielu mogło podejrzewać, że być może udawał zmianę postawy, aby przeniknąć do gminy chrześcijańskiej, a następnie ją doszczętnie wyniszczyć?

I tu kluczowa okazuje się rola Barnaby, jednego z pierwszych nawróconych po pierwszych wystąpieniach Apostołów po Zesłaniu Ducha Świętego. Przygarnia on Pawła, opiekuje się nim i wprowadza do wspólnoty. Być może bez dobrego serca Barnaby nie byłoby św. Pawła Apostoła Narodów.

To pokazuje jak ważna jest postawa każdego z nas, członków wspólnoty Kościoła, wobec naszych braci. Postawa otwartego serca, życzliwości, zainteresowania może być w dzisiejszych czasach dla kogoś z naszych bliźnich kluczowa, kiedy stanie przed wyborem czy pozostać w Kościele.

ks dr Maciej Raczyński-Rożek

Wilanowska oświata na przełomie XIX i XX w.

Aleksandra Potocka – Augustowa, umierając bezpotomnie w 1892 r. przekazała Dobra Wilanowskie hrabiemu Ksaweremu Branickiemu, swojemu kuzynowi. Niedługo po objęciu Dóbr Willanowskich przez Annę z Potockich i Ksawerego Branickich włączyli się oni w życie parafialne i społeczne miejscowej ludności, nie zapominając o potrzebach oświatowych dzieci i młodzieży. Na cele szeroko rozumianej oświaty przeznaczono budynek po szpitalu św. Aleksandra, o którego zagospodarowanie i przygotowanie do nowych potrzeb, zatroszczyła się osobiście hrabina. Powstała znana wszystkim Wilanoszczakom „Ochronka”.

„Okolo roku 1895 hrabina Anna Branicka (żona Ksawerego) sprowadziła do Wilanowa Służebnice Najświętszego Serca Jezusa, by powierzyć ich opiece dzieci, młodzież, chorych i biednych w parafii. Sama własnoręcznie przygotowała mieszkanie w domu poszpitalnym. Założono ochronkę na 120 dzieci, szwalnię dla dziewcząt, ośrodek dla chorych...” – pisze w Kronice Józefa Nowosielska (1883 – 1974), siostra przełożona Zgromadzenia Sióstr Plateranek, nasza parafianka z Powsinka.

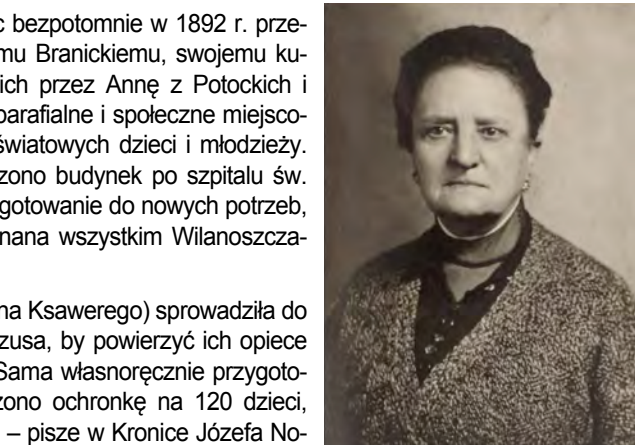
Budynek „Ochronki” dobrze służył społeczności wilanowskiej przez wiele lat. Szczególnie podczas II wojny światowej, udostępniony przez Beatę i Adama hrabiów Branickich, na potrzeby lokalnej społeczności oraz „Caritasu”, którzy również wspierali działalność, prowadzoną tam przez księdza proboszcza Franciszka Pyrzakowskiego i Siostry Plateranki, pomagając potrzebującym wsparcia materialnego. Ksiądz wkładał dużo energii w pozyskiwanie środków finansowych, ubrań i produktów żywnościowych dla osób będących w potrzebie. Siostry Plateranki dzięki pozyskanym środkom i z zebranych wśród gospodarzy płodów rolnych gotowały w „Ochronce” posiłki. Jak ważne i potrzebne dla dorastających maluchów były te posiłki, świadczy fakt, że jeszcze do niedawna, póki żyły, w swoich wspomnieniach, ówczesne dzieci o tym pamiętały i wspominały. Po powrocie z wysiedlenia Siostry Plateranki nadal prowadziły „Ochronkę” dla najmłodszych, a dla dorastających panienek, w miesiącach zimowych, organizowały kursy gotowania, higieny, kroju i szycia.

W latach pięćdziesiątych XX w. budynek „Ochronki” zamieniono na mieszkania.

Natomiast hrabia Ksawery Branicki na potrzeby młodzieży w wieku szkolnym, postawił w latach dziewięćdziesiątych XIX w. murowany budynek szkolny, stojący do dziś przy skrzyżowaniu ulic Vogla i Przyczółkowej. W budynku oprócz sal lekcyjnych, znajdowało się mieszkanie dla kierownika szkoły. W latach trzydziestych XX w. mieszkał w nim Adam Worobczuk z rodziną, zamordowany przez Niemców w Palmirach – warszawskim Katyniu. Budynek ten, podobnie jak „Ochronka”, jeszcze w latach pięćdziesiątych XX w. służył miejscowej dziatwie szkolnej.

Trzecim miejscem w Wilanowie, gdzie na przełomie XIX i XX w., z powodzeniem nauki pobierała młodzież była dawna Rezydencja Komisarza.

▶ Jest to jeden z ciekawszych budynków powstałych w pobliżu parku wilanowskiego. Budynek Rezydencji został wzniesiony w latach 1775-76, według projektu nadwornego



Anna i Ksawery Branicki, założyciele „Ochronki”.

architekta ksiąząt Lubomirskich Jana Kotelnickiego, tego samego, który wcześniej zaprojektował nasz wilanowski kościół. Dzisiejszy adres tej posesji to ulica Stanisława Kostki Potockiego 19.

Szkoła-zakład ten, przeznaczony dla dziewcząt był pod wezwaniem, lub jak dziś byśmy powiedzieli, imienia Najświętszej Maryi Panny Loretańskiej, kierowany był przez trzy siostry ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia popularnie zwanych Szarytkami. Uczyło się w nim 60 dziewcząt w wieku od 8 do 16 lat, przeważnie córek uboższych mieszczan, oficjalistów, dzierżawców i bogatszych włościan. Program nauki prócz elementarnego wykształcenia obejmował naukę szycia bielizny, krawiectwo, gospodarstwo domowe, pranie, sprzątanie, ogrodnictwo, śpiew i gimnastykę fizyczną. Praca dziewcząt przynosiła dość duży zysk na ich utrzymanie. Prace w zakresie haftu białego, bielizniarskiego i kościelnego, jak również całe wyprawy, były przyjmowane i bardzo starannie wykończane.

Wychowanie i zasób wiedzy jaki dziewczęta otrzymywały w Zakładzie w zupełności przygotowywał je do życia, jakie je później czekało. Były w ciągłym kontakcie z życiem realnym, załatwiając wiele spraw samemu, ponieważ siostra - kierowniczka była zdania, że skoro mają żyć w świecie, który je otacza, to nie należy je od świata odsuwać, a praca pożyteczna i sumienne wypełnianie obowiązku, jest taką samą modlitwą jak inne.



Rezydencja Komisarza, obecnie ul. St. K. Potockiego 19
fot. Ireneusz Kamiński

Dziewczęta za swe całkowite utrzymanie i naukę płaciły 10 rubli miesięcznie. Żywność były bardzo dobrze, ponieważ jak donosiła ówczesna prasa – „wyglądają zasobnie w ciało czerstwe i zdrowe”. Niska opłata oczywiście nie pokrywała kosztów utrzymania pensjonariuszek, zwłaszcza, że 24 z 60 dziewcząt nie płaciło za swoją naukę i utrzymanie, ale ich pracowitość oraz skrzętność i zapobiegliwość siostry – kierowniczkę pozwalało na zaoszczędzenie rocznie pewnej sumy. Przyczyniało się do tego dobre serce znanej z ofiarności na cele społeczne hrabiny Anny Branickiej wspierającej Zakład ofiarami w naturze m.in. kilkunastoma korcami (korzec warszawski to ok. 120 litrów) ziemniaków, kilkudziesięciu kóp kapusty i dwóch krów w dworskiej oborze.

Po nauce i pracy dziewczęta miały do dyspozycji ogród o powierzchni około hektara, gdzie mogły wypoczywać.

Zakład prowadzony był praktycznie. Jak wspominały osoby odwiedzające Zakład panowała w nim wzorowa czystość, dbałość o higienę i estetykę.

Działalność Zakładu przerwał wybuch I wojny światowej, jednak również w latach następnym, aż do lat sześćdziesiątych XX w. służył on okolicznej dziatwie m.in. działało w nim przedszkole.

Krzysztof Kanabus

Bibliografia:

Siostra Józefa Nowosielska – Kronika Sióstr Plateranek
Wojciech Fijałkowski – Wilanów dawny i współczesny
Stanisława Poraj – Z mojej wędrówki po Zakładach księdza Chelmskiego

Zdjęcie wychowanek ze Szkoły-Zakładu, imienia Najświętszej Maryi Panny Loretańskiej, kierowanego przez siostry ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia. ▶

Królewscy synowie.

W książce przedstawiono losy synów Jana III Sobieskiego. Ukazano ich życie w domu rodzinnym, wykształcenie, jakie odebrali, oraz zabiegi pary królewskiej mające na celu zapewnienie, przez korzystne małżeństwo, najpierw najstarszemu z synów – Jakubowi – potem kolejnym potomkom, przejęcia korony.

„Maluskiego przeżegnać ode mnie” — pisał 5 czerwca 1667 roku Jan Sobieski do swej umiłowanej małżonki. Były to pierwsze słowa, jakimi powitał nienarodzonego jeszcze syna. Hetman wielki koronny dwa lata wcześniej poślubił Marię Kazimierę i od tej pory z niecierpliwością wypatrywał szczęśliwego dnia, kiedy zostanie ojcem.

Ten dzień wreszcie nastąpił. Malec urodził się w Paryżu, gdzie Marysienka ratowała ciężę i swoje zdrowie.

„Francik mały, tłusty i duży” - radował się hetman Sobieski z narodzin pierworodnego.

Nieustannie pozdrawiał dziecko i polecał je Bogu. Listownie doradzał Mamusińce, jak ma malca pielęgnować. „Trzeba mu było wpuścić trochę wina w usta, kiedy się urodził, żeby był duży, mocny i na prace trwały.”

Cieszył się, że „papkę jeść zaczyna”. Wysyłał prezenty, piękne ubranka, szubkę, do której „ogonki umyślnie przyszyto, żeby je sam sobie pourwał.”

Hetmana nie było przy chrzcie synka. Podczas uroczystości, półroczny synek wrzeszczał w niebogłose. Od tego wrzasku ciotka zemdląła, a matka oblała rumieńcem. Tylko ojciec wiedział swoje: „wrzask przy chrzcie jest wróżbą siły i zdrowia dziecka.”

Zalecał, aby dziecko miało pod dostatkiem świeżego powietrza i przebywało dużo na dworze.

„Ja w takim wieku jak on nie znałem prawie izby.” „Długie przebywanie we wnętrzach jest niezdrowe.”

Zaraz po urodzeniu syna kochający ojciec wyraził najgorętsze pragnienie dotyczące jego przyszłości:

„Niech tylko będzie zdrowy, a potem żeby nie był błaznem, o to się tylko frasować trzeba.”

Mały Kubeczek chował się dobrze. Warto tu wspomnieć, że to właśnie **Jakub, najstarszy syn Sobieskich, w maju 1679 roku położył kamień węgielny pod kościół w Wilanowie.**

Jan i Marysienka Sobiescy kochali z ogromną czułością swoje dzieci. W zdrowiu wychowali czworo: trzech synów i córkę.

„Życie rodziny królewskiej upływało wśród wzajemnej bliskości i ciepła. Bez względu na los, jaki spotkał królewiczów Sobieskich, mogli z przyjemnością wspominać błogie czasy dzieciństwa, a nie wszystkim książętom było to dane.”

Marginalni, wzgardzeni, zapomniani

Bracia skłóceni i uprzykrzający ojcu ostatnie chwile. Walczący z matką o schedę po ojcu.

O kim to mowa w polskiej historiografii, skazanej, zagmatwanej błędami i nieścisłościami?

O Jakubie, Aleksandrze i Konstantym – synach króla Jana III Sobieskiego.

Królewscy synowie, trzej bracia Sobiescy – nie zdobyli zainteresowania historyków. O ich Ojcu, który znalazł się w panteonie narodowych bohaterów napisano wiele książek. O nich historia milczała, a jeśli już ktoś wspominał, to marginalnie i w niekorzystnych barwach.

Prof. Michał Komarzyński rozprawił się z czarną legendą otaczającą postać królowej Marysienki. Aleksandra Skrzypietz, uczennica Profesora, za namową mistrza postanowiła przekazać nam prawdę o królewiczach.



Aleksandra Skrzypietz

Królewscy synowie – Jakub, Aleksander i Konstanty Sobiescy

I tak dzięki Aleksandrze Skrzypietz, królewscy synowie doczekali się pierwszej, monumentalnej biografii. Napisanej na podstawie odnalezionych na nowo źródeł, korespondencji rodzinnej, częściowo tylko do dziś znanej oraz bogatej literatury.

„Królewscy synowie” to książka, która stanowi próbę rozprawienia się z prezentowaną przez polską historiografię czarną legendą oplatającą dzieje Sobieskich. Autorka pokazuje jak wyglądało życie polskich królewiczów zarówno za panowania ojca, jak i po jego śmierci, a także jak zmieniła się pozycja książąt, którzy stali się podmiotem cudzej gry dyplomatycznej, a później wpadli w nicość polityczną.”

Jacy naprawdę byli królewicze?

Jakub, to postać z krwi i kości. Niedoceniony uczestnik wypraw wojennych u boku ojca. Na negatywny obraz królewicza w przekazie historycznym miały wpływ oszczerstwa pod jego adresem wysuwane przez ambasadora Ludwika XIV – udowadnia autorka. Wrogi królewiczowi Francuz zrobił wiele, by Jakub nigdy nie stał się Jakubem I.

Aleksander nie mieszał się do polityki, pisał wiersze i wystawiał sztuki teatralne.

Najmłodszy Konstanty, zwany Amorem, był wesołym i sympatycznym młodzieńcem.

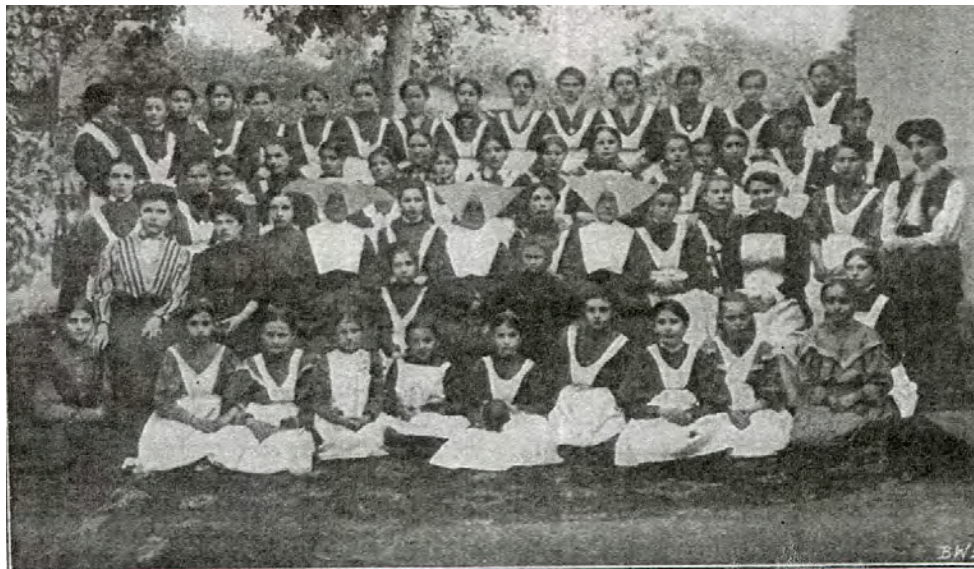
Przywiązany do Jakuba traktował starszego brata z podziwem i serdecznością. Gdy August II porwał obu braci, młodszego, mniej groźnego chciał wypuścić. Konstanty nie zgodził się, nie opuścił kochanego brata i spędził lata w więzieniu, razem z Jakubem.

Czy zdradzili Ojczyznę ?

Aleksander nie przyjął z rąk Karola XII korony polskiej. Jakub odrzucił berło ofiarowane z łaski przez Piotra I. Nie zdradzili Ojczyzny, nie okryli hańbą nazwiska Sobieskich.

Opr. Barbara Olak

na podstawie książki „Królewscy synowie – Jakub, Aleksander i Konstanty Sobiescy” – Aleksandra Skrzypietz, Wydawnictwo Uniwersytet Śląski.



WYCHOWANKI ZAKŁADU W WILANOWIE.

V Niedziela Wielkanocna – 2 maja 2021 r.

- Nabożeństwo majowe zostanie odprawione o godz. 17.00. Po nabożeństwie modlić się będziemy za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych. Przypominamy, że nabożeństwo majowe odprawiane jest w naszym kościele codziennie po Mszy św. o godz. 17.00.
- Zachęcamy do codziennej modlitwy przy kapliczkach i krzyżach na terenie naszej parafii. Mieszkańców Wilanowa, w sposób szczególnie zachęcamy do modlitwy przy krzyżach znajdujących się przy skrzyżowaniu ulic: Wiertniczej i Obornickiej. Przypominamy o zachowaniu zasad obowiązujących w czasie epidemii.
- Nabożeństwa Majowe przy Krzyżach Morowych przy straży Pożarnej, na skrzyżowaniu Wiertniczej i Obornickiej, będą odprawiane codziennie o godz. 18.45.
- We wtorek, 4 maja br., modlimy się w intencji dzieci. Modlitwę rozpoczniemy o godz. 17.30. Msza św. w intencji dzieci, zwłaszcza tych które odeszły od Boga i Kościoła i ich rodziców, zostanie odprawiona o godz. 18.00.
- W tym tygodniu przypada I czwartek i I piątek miesiąca. W czwartek, 6 maja br., Msza św. wotywna o Chrystusie Najwyższym i Wiecznym Kapłanie zostanie odprawiona o godz. 17.00. a po Mszy św. koronka do Miłosierdzia Bożego. W tym dniu, w sposób szczególnie modlimy się o powołania kapłańskie.
W piątek, 7 maja, Msza św. wotywna o Najświętszym Sercu Pana Jezusa o godz. 12.00. Z sakramentu pokuty i pojednania można będzie skorzystać: rano i od godz. 16.00. Pragniemy również odwiedzić chorych i osoby w podeszłym wieku. Imiona i nazwiska oraz adresy osób pragnących skorzystać z sakramentu pokuty i pojednania oraz przyjmując Najświętszy Sakrament prosimy zgłaszać w zakrystii lub w kancelarii parafialnej.
- Zachęcamy do odmawiania modlitwy do Świętego Michała Archanioła w naszej wspólnocie parafialnej przed każdą Mszą św. w niedzielę i w tygodniu. Tylko w niedzielę, podczas Mszy o godz. 10.00. modlitwa będzie odmawiana tradycyjnie, przed błogosławieństwem. Włączajmy się w modlitwę ufając, że Święty Michał Archanioł pomoże nam w skupieniu podczas Mszy oraz w życiu codziennym.
- Zachęcamy do modlitwy w intencji naszego biskupa Ks. Kard. Kazimierza Nycza o rychły powrót do zdrowia.
- W zeszłą niedzielę na tacę przeznaczoną na potrzeby Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie zebraliśmy 4430 PLN. Wszystkim ofiarodawcom składamy serdeczne Bóg zapłać.
- W tym tygodniu przypadają następujące święta liturgiczne:
 - w poniedziałek, 3 maja, uroczystość NMP Królowej Polski,
 - we wtorek, 4 maja, wspomnienie św. Floriana Męczennika,
 - w czwartek, 6 maja, święto św. Apostołów Filipa i Jakuba,
 - w sobotę, 8 maja, uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika.
 Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy życzenia błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.
- Miłosiernemu Bogu polecamy zmarłych w zeszłym miesiącu naszych parafian: śp. Henryka Ołtarzewskiego, śp. Pawła Ordowskiego, śp. Wiesławę Rybarczyk, śp. Ryszarda Plotnickiego, śp. Krzysztofa Cuber, śp. Wandę Szelenbaum, śp. Jerzego Teofilskiego, śp. Ewą Annę Szemlej.
Wieczny odpoczynek racz im dać Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci. Niech odpoczywają w pokoju. Amen.



Msza Święta
w intencji Księdza Proboszcza
we środę 5 maja o godz. 18.00.

**Naszemu Drogiemu Księdzu Proboszczowi,
Waldemarowi Macko**
z okazji imienin życzymy
**Bożego błogosławieństwa
i opieki Matki Bożej,
radości i nadziei paschalnej na codzien
oraz prowadzenia przez Ducha Świętego
w dalszej posłudze kapłańskiej.**

Wdzięczni Parafianie

Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01
(tel. czynny w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:
pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA
- Oddział w Warszawie,
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa
Nr rachunku:
87 1600 1374 1846 8491 8000 0001

www.parafiawilanow.pl
e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl
Facebook: @ParafiaWilanowAnna

Redakcja: ela.wrotek@gmail.com

Wydawca: Fundacja Ecclesia Villanovensis



PIERWSZY WTOREK MIESIĄCA

4 maja 2021 r.

godz. 17.30 - początek modlitwy
godz. 18.00 - Msza św.

w intencji dzieci, które odeszły od wiary i Kościoła oraz ich rodziców.

PIRWSZY CZWARTEK MIESIĄCA

6 maja 2021 r. godz. 17.00

Msza Święta w intencji kapłanów
z naszej parafii,
a po mszy odmawiamy
Koronkę do Miłosierdzia Bożego.

7 maja 2021 r.

PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA

Po Mszy Świętej o godz. 18.00
Wspólnota Odnowy w Duchu
Świętym, wraz z Kapłanem
poprowadzi nabożeństwo
Wynagradzające Bożemu Sercu.
Zachęcamy do praktykowania
9-ciu z rzędu pierwszych piątków
miesiąca, poprzez przyjmowanie
Komunii świętej wynagradzającej
Najświętszemu Sercu.